

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Monchi kontynuuje pracę, aby zagwarantować Romie twarde rdzeń wartościowych graczy, do których rok po roku będą dołączani pewni nowi. Po tym jak przedłużył umowę wielu podstawowych piłkarzy, od De Rossiego do Nainggolana, po Manolasa i Fazio, dyrektor sportowy pracuje już, aby odnowić umowę Alessandro Florenziego i z początkiem nowego roku dojdzie do nowego, decydującego spotkania z jego agentem.

Do tej pory Hiszpan zmanifestował zamiary klubu, które zbiegają się z intencjami gracza. Teraz dojdzie do ustalenia szczegółów operacji, która doprowadzi Florenziego do zarabiania tyle ile najlepsi gracze drużyny. Reprezentant Azzurric wrócił do stuprocentowej formy po podwójnej operacji kolana i wrócił też do drużyny narodowej na pechowe baraże ze Szwecją i ktokolwiek zostanie nowym selekcjonerem, będzie na niego stawiał. Dziś Di Francesco potrzebuje go w Romie w roli bocznego obrońcy, ale przy kilku okazjach był wykorzystywany również na boku ataku (jak na San Siro z Milanem, gdy zdobył gola) i przybycie nowego defensora pozwoliłoby trenerowi na przesunięcie go wyżej.

W ostatnich dniach były nowe kontakty, po odnowieniach umów Perottiego, Fazio i Manolasa, również wszechstronny gracz Giallorossich jest gotowy do przedłużenia swojej profesjonalnej relacji z Romą. To będzie dla Florenziego kontrakt na całe życie, wybrał drogę Tottiego i De Rossiego, z zamiarem kontynuowania swojej kariery w zespole Giallorossich. Do tej pory Monchi odcisnął swój ślad w Romie, z odnowieniami kontraktów najważniejszych piłkarzy kadry, uzyskanych też w krótkim czasie. Wielu z tych graczy miało też możliwość pójścia gdzieś indziej. Jednak wybrali Romę. Wszyscy zaufali klubowi, w jego ambicje, jego projekt. Brakuje tylko Alessandro Florenziego, ostatniego nazwiska w agendzie Monchiego. Potem porozmawia też z El Shaarawym, ale jest tu mniej pilności, gdyż Faraon ma kontrakt do 2020 roku. Florenzi jest wicekapitanem, jego zatwierdzenie nigdy nie podlegało dyskusji, jest produktem szkółki, dodatkowo Romanistą od dziecka, a to pasja, którą przekazał mu jego ojciec, Gigi. Alessandro jest już jednym z liderów Romy. Monchi nie ma wątpliwości: *"Nie wiem ile musimy zaczekać, ale odnowienie kontraktu Florenziego jest następnym celem, musi zostać na wiele lat w zespole Giallorossich"*.

Alessandro reprezentuje kontynuację. Świadczenie, które w maju zeszłego sezonu przeszło od Tottiego do De Rossiego, po zakończeniu najbliższego sezonu przejdzie do niego. A w perspektywie wyląduje u Pellegriniego, najmłodszego spośród trójki rzymian w kadrze. Poczucie przynależności Florenziego nigdy nie zawiodło, odnowienie umowy jest też uznaniem za to. Jego kontrakt wygasa w 2019 roku, po zakończeniu przyszłego sezonu. Nikt nie jest jednak zmartwiony. Gracz z Vitinii zwiąże się z Romą na całe życie. Przygotowuje się do zostania nową legendą Giallorossich. Kontuzja kolana jest smutnym wspomnieniem. W styczniu odnowi swój kontrakt z klubem, bez brania pod uwagę ewentualnych ofert, których by nie brakowało. Celem jest zakończenie kariery w zespole Giallorossich, stając się jednym z symboli rzymskości po Tottim i De Rossim.

Autor: abruzzo